Gazeta Krakowska.

Wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

№ 107.

Kwartalnie kosztuje złotych szesnaście miesięcznie złotych sześć.

WTOREK 12 Maja 1847 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
9	6	27" 6"' 075	+ 9° 9	3, 76	Zachodni słaby	Pogoda	Deszcz
	2	6, 988	+ 16, 8	3, 37	ZPł. Zachodni ,,	Chmurno	Wicher Zachodni
	10	7, 004	+ 10, 9	4 24	Zachodni ,,	Pogoda z Chmurami	
10	6	27 7"' 270	+ 7°, 6	3, 54	,, ,,	Pogoda	
	2	6 692	+ 17, 1	3, 13	Pł. Wschodni ,,	Pogoda z Chmurami	
	10	5, 628	+ 9, 6	2, 94	WPł. Wschodni ,,	Pogoda	

Nr. 576 F.

Kundmachung.

Das in Krakau und dessen Gebiethe dermahlen geltende Stempelgesez vom Jahre 1833 der erloschenen Krakauer Regierung hat noch fernerhin bis zu dem Zeitpunkte in Wirksamkeit zu bleiben, in welchem die österreichische Justizverfassung und die österreichischen Justizgesetze in diesen Gebiethstheilen in Kraft treten werden.

Hieraus ergiebt sich die Folge, daß für die Dauer der Wirksamkeit dieser Stempelvorschriften die in dem Krakauer Gebiethe ausgestellten Urkunden, wenn sie den hier giltigen Vorschriften gemäß gestempelt sind, auch in den übrigen dem Stempelgesetze vom 27ten Jänner 1840 unterworfenen Ländern der Monarhie als gesetzlich gestempelt zu betrachten sein werden, so wie auch die in den österr. Staaten außer dem Krakauer Gebiethe ausgestellten Urkunden, wenn sie den dort giltigen Stempelvorschriften entsprechen, im Falle ihres Vorkommens in dem Krakauer Gebiethe, des Stempels wegen nicht beanständet werden können.

Bezüglich auf die Eingaben der Partheien bey den Behörden und die Ausfertigungen dieser letzteren an Partheien, können, wie es sich von selbst versteht, die Vorschriften des noch in Wirksamkeit bleibenden Krakauer Stempelgesetzes nur in so ferne Geltung haben, als es sich um Verhandlungen bey den Behörden in dem Krakauer Gebiethe handelt.

Es werden demnach Gesuche und Eingaben der Partheien, die von hier aus bei Behörden und Aemtern in andern stempelpflichtigen Ländern eingebracht werden, den Stempelvorschriften dieser Länder zu folgen haben, so wie die Partheien welche aus andern Ländern der Monarchie bei den Behörden des Krakauer Gebiethes Eingaben überreichen, sich den Vorschriften des Krakauer Stempelgesetzes zu fügen haben.

Ner 576 F.

OBWIESZCZENIE.

Istniejące dotąd w Krakowie i Jego okręgu prawo stęplowe byłego Rządu, z roku 1833, ma jeszcze nadal pozostać w swojéj mocy aż do czasu, — w którym ustawa sądowa i prawa austryackie sądownicze, w téj części kraju zaprowadzone zostaną.

Ztąd wypływa, że przez czas trwania skuteczności tych przepisów stęplowych, wszelkie wystawione w Krakowie dokumenta, skoro są opatrzone stęplem, wedle mających tu swoją ważność przepisów, takowe i w innych, prawu stęplowemu z dnia 27 stycznia 1840 roku ulegających krajach Monarchii, jako legalnym opatrzone stęplem, uważane będą; tak jak nawzajem dokumenta w państwach austryackich po za territorium Krakowskiém wystawione, skoro mającym tamże walor prawom stęplowym są odpowiednie, na territorium Krakowskiem z tytułu stępla, kwestjonowane być nie mogą.

Co się tyczy podawania próśb przez interessowane strony do Władz Rządowych, i rezolucyi przez też Władze stronom wydawać się mających, rozumie się samo przez się, iż przepisy mającego jeszcze swoją skuteczność prawa stęplowego krakowskiego, o tyle tylko mają walor, o ile rzecz tyczy się interessu u Władz territorium krakowskiego.

W skutku tego, wszelkie podania i prośby stron interessowanych, które ztąd (to jest z Krakowa,) do Władz i innych Urzędów, prawem stęplowém zobowiązanych w krajach Monarchii zanoszone będą, przepisy stęplowe tychże zachować winny; — tak jak nawzajem strony, które z innych krajów Monarchii do Władz territorium Krakowskiego podania czynić będą, obowiązane są zastósować się w téj mierze do przepisów prawa stęplowego Krakowskiego.

Was insbesondere die Taxen anbelangt, wovon der 2te Theil des Stempel= und Taxgesetzes vom 27 Jänner 1840 handelt, so folgt aus dem Umstande, daß dieses Gesetz in dem Krakauer Gebiethe vorläufig nicht in Wirksamkeit tritt, daß jene Ernennungen, Verleihungen oder Conzessionen, welche von den Behörden im Krakauer Gebiethe ausgehen d. h. definitiv von ihnen beschlossen werden, auch der Taxe, welche das Stempel= und Taxgesetz vom 27 Jänner 1840 vorschreibt, nicht unterzogen werden können, jedoch den Gebühren unterliegen, die in dem Krakauer Stempelgesetze festgesetzt sind; dagegen jene auf Personen im Krakauer Gebiethe bezugnehmenden taxpflichtigen Ernennungen, Verleihungen und Conzessionen der Taxe des Stempel= und Taxgesetzes vom 27 Jänner 1840 unterliegen, welche von Seiner Majestät oder von Behörden in den Ländern ausgehen, wo dieses Gesetz Wirksamkeit hat.

Es ergibt sich hierbey von selbst, daß in solchen Fällen, wenn die Intimation an die Parthei in dem Krakauer Gebiethe von einer Behörde dieses Gebiethes geschieht, die in dem Krakauer Stempelgesetze dießfalls vorgeschriebenen Ausfertigungsgebühren nicht mehr einzutreten haben, insofern diese Gebühren die Taxe des österreichischen Gesetzes schon in sich schließen, und somit für denselben Gegenstand die Gebühr doppelt entrichtet würde.

Krakau am 23 April. 1847.

Moriz Graf Deym
k. k. Hofkommissär.

Co się tyczy w szczególności tax, o których w Części II. prawa stęplowego i taxalnego z dnia 27 Stycznia 1840 jest mowa, z uwagi na tę okoliczność: że prawo to, na territorium Krakowskiém tymczasowo nie wchodzi jeszcze w wykonanie, wszelkie zatém nominacye, udzielenia czyli konsensa, od Władz territorium Krakowskiego pochodzące, to jest, stanowczo przez nie zadecydowane, nie mogą opłacać taxy, którą toż prawo stęplowe i taxalne z dnia 27go Stycznia 1840 przepisuje, lecz uiszczać tylko opłatę, prawem stęplowém krakowskiém przepisaną; — przeciwnie zaś ulegają taxom prawa stęplowego i taxalnego z dnia 27 stycznia 1840 r. wszelkie nominacye, udzielenia i konsensa na osoby territorium Krakowskiego, od Jego Cesarskiej Mości lub od Władz tych krajów pochodzące, w których rzeczone prawo ma swoją wykonalność.

Wynika przeto samo z siebie, że w takich wypadkach, jeżeli intymacya do strony interessowanéj na territoryum Krakowskiém od Władzy tegoż territorium zachodzi: opłaty od rezolucyi prawem stęplowém krakowskiém w téj mierze przepisane, więcéj nie mają miejsca, o ile takowe opłaty taxę prawem austryackiém przepisaną w sobie już obejmują; — inaczéj za tenże sam przedmiot, należytość dwa razy byłaby opłacaną.

Kraków 23 Kwietnia 1847 r.

Maurycy Hr. Deym.
(3r.) C. K. Kommissarz Nadworny.

Sławny Bosko, którego przybycie do naszego miasta, od kilku tygodni zapowiedziane już było, — skończył w tych dniach swoje przedstawienia w Warszawie, i co chwila przyjazd tego czarodzieja może być spodziewany.

Jak dalece zachwycał i zadziwiał obecnie całą Warszawę, dosyć będzie przytoczyć kilka wyjątków z listu pisanego tu do Krakowa.

Warszawa 5 *Maja.*

„Nieuwierzysz jakich tu cudów dokazuje ten pan Bosko! To człowiek nieodgadniony w swéj genialnéj zwinności, że niepodobna niebyć zaczarowanym, oniemionym z podziwienia! — Już to czwarty raz znajduje się on w mieście naszem, a coraz to nowszym, bardziéj porywającym; — cały miesiąc przebywa już pomiędzy nami, a codzień o nim coś nowego, coś zajmującego usłyszeć można. Dyrekcya teatrów najuprzejmiéj dozwoliła mu na przedstawienia w wielkim Teatrze, gdzie dnia 12 kwietnia po raz pierwszy wystąpił, przy niezmiernym natłoku widzów; oklaskom, brawom, przywoływaniom prawie końca nie było! i tak wciąż idzie. Jak tylko imie Bosko daje się czytać na afiszu, — wszystko co tylko ma pieniądz i zamiłowanie sztuki, pospiesza do kassy teatralnéj, żeby nie zostać na koszu, tracąc sposobność przepędzenia najprzyjemniejszego wieczoru. Imie to ma więcéj do siebie dziś pociągu, niż sławny magnes nad żelazną trumną Machometa w Mekkce. Inni kunsztmistrze, zaledwie dwa razy w życiu dadzą się widzieć w jakiem mieście, już trzeci raz nie mają tam po co jechać; — Bosko może co rok wszędy zawitać, i będzie tak przyjętym, jak gdyby przybył po raz pierwszy.

„W dzisiejszych ciężkich czasach nieurodzajów, on jeden jest szczęśliwszym gospodarzem od najbogatszych dziedziców dóbr, kluczow; — tamci każą uprawiać, polepszać rozległe, żyzne łany, — i mało co z nich teraz zebrać mogli: — Bosko nie sieje a zbiera bogate plony; dla niego wszystko jedno czy wiosna sucha czy mokra, czy lato gorące czy zimne, czy jesień plenna czy chuda, czy zima 30 stopni daje mrozu, lub czy w błocie wozom i koniom sprawia topiel; — on gdzie się obróci, sypią mu złoto i srebro; — czy atmosfera pogodna czy zachmurzona i zamglona, gdzie Bosko się pokaże, tam zaraz tłok błyszczących wejrzeń, wypogodzonych twarzy! — bo też nie masz ciekawości którejby on nieupoił zadowoleniem. — My w Warszawie mamy wspaniałe teatry, widowiska odpowiadające ledwie nieprzesadnem życzeniom, — kilku artystów i artystek, mających sławę prawie europejską, słowem; komedyę, dramat, operę, wszystko to wyborne, — balet paryzkiemu wyrównywający: mimo to wszystko, Bosko zjawia się naraz, i jakby na dopełnienie uroku tego wszystkiego,

w nowe zachwycenie czarodziejstwem swojem przesyconą publiczność temi wszystkiemi roskoszami umysłowemi, na nowo ożywia, zachwyca! „Wolę trzy dni pościć!“ nie jeden sobie przy dzisiejszéj drożyznie i niedostatku powiada, „a muszę widzieć tego czarownika!“

W dniach w których Bosko niewystępuje publicznie, najznakomitsze domy prawie z rąk wyrywają go sobie. Nawet w dniu 25 kwietnia, miał zaszczyt od Jego Xiążęcéj Mości Xięcia Feldmarszałka Paskiewicza być wezwanym, gdzie na salach zamkowych o godzinie w pół do dziesiątéj wieczór, popisywał się w obec blisko 300 najznakomitszych zaproszonych gości; — Jego Xiążęca Mość raczył z nim przez półgodziny rozmawiać, — i uczynił mu ten honor że na następnym balu pozwolił mu znajdować się w liczbie zaproszonych gości.

„Takiego tu powodzenia doznaje tu Bosko przez cały czas swego pobytu, że prawie nie ma znakomitego domu, któryby go nie posiadał przynajmniéj raz w swoich salonach i t. d.“

Wiadomości zagraniczne.

— *Paryż* 24 *Kwietnia.* —

Dzisiejszy *Moniteur* ogłosił sprawozdanie o dowozie z 1 kwartału b. r. Dowóz ten w porównaniu z odpowiednim kwartałem roku 1846 zmniejszył się o 3,251,442 fran. a w porównaniu z 1845 r. o 1,308,847 fr. Szczególnie w wełnie i bawełnie w skutek zmniejszenia pracy przez nędzę dowóz ten zmniejszył się bardzo w porównaniu z rokiem zeszłym. Za to w porównaniu z odpowiednim kwartałem roku zeszłego przywieziono więcéj zboża, lanego żelaza, węgli kamiennych, cukru, kawy, miedzi i nasion olejnych.

Z Tulonu donoszą pod dniem 20 b. m., że fregata szwedzka *Eugenie* mająca na pokładzie xięcia Oskara szwedzkiego, xięcia Ostrogotyi i bryg szwedzki *Nordenskold*, wypłynęły na morze. Okręt admiralski *Friedland* powitał flagę szwedzką 21 wystrzałami działowemi, na które podobnąż liczbą wystrzałów odpowiedziała fregata *Eugenie*.

Według ostatnich wiadomości z Hajti, prezydent Soulague ma zamiar posłać do Paryża i Londynu reprezentantów swego rządu z tytułami posłów nadzwyczajnych.

Według wiadomości doszłéj z Algieryi telegraficzną depeszą z 20 kwietnia, poddanie Kabylii w górach Dżurdżura dziś stanowczo jest zapewnionėm i urządzonėm. Górale uznali się poddanemi Francyi i obowiązali się płacić roczny haracz; haracz ten ma być płacony w dwóch ratach rocznych. Obowiązują się przytem nie przyjmować żadnych nieprzyjaciół Francyi. Europejczykowie sami z całem bezpieczeństwem mogą jeździć po kraju, a pokolenia obowiązują się utrzymać porządek w górach. Za to przyrzeka gubernator nie posyłać w głąb kraju żadnych kolumn.

Czytamy w *Journal des Débats* pomiędzy innemi: Królowa portugalska na mocy poczwórnego przymierza, zażądała interwencyi Francyi, Anglii i Hiszpanii; te trzy rządy uczyniły zadość żądaniu i zapewniły o swém czynnėm współdziałaniu. Część osad dwóch okrętów angielskich, brygu francuzkiego i korwety hiszpańskiéj wylądowała dla obrony osoby królowéj i spokojności Lizbony. Okręt liniowy angielski *Canonie* stał przy bulwarku na przeciw placu handlowego.

— *Londyn* 23 *Kwietnia.* —

Zupełna niepewność panuje tutaj, jakiéj treści instrukcye przesłano do Portugalii fregatą *Sidon*. Zdaje się, że posłowi angielskiemu w Lizbonie, rozkazano ofiarować pośrednictwo pomiędzy królową i juntą pod warunkiem ogólnéj amnestyi, zwołania natychmiastowego i ułożenia stósownego do ich woli gabinetu. Jeżeli te warunki dwór przyjmie, pułkownik Wylde ma je zaproponować juncie Oporto z zastrzeżeniem, że w razie ich odrzucenia, Anglia, Hiszpania i Francya siłą spokojność w Portugalii przywrócą. Rząd angielski wcale nie przyznaje, że dzisiejszy stan Portugalii jest *casus foederis* poczwórnego traktatu z 1834; dopiéro wówczas *casus foederis* przypuszcza, jeżeliby don Miguel wylądował w Portugalii i chciał popierać swe pretensye. Na siły angielskiéj eskadry na Tagu nie można liczyć wiele, ponieważ ta może tylko wysadzić na ląd małą liczbę żołnierzy marynarki dla obrony pałacu królewskiego. Wprawdzie 12,000 hiszpanów stojących na granicy w przeciągu dni 5 mogą być w Lizbonie, ale dotąd dyplomatyczni ajenci trzech mocarstw nie otrzymali żadnych instrukcyj od swych rządów, by na interwencyę pozwolić.

W Londynie teraz w istocie odbywa się kongres muzyków z całéj Europy, a współzawodnictwo pomiędzy niemi w dwóch teatrach opery tak silnie się objawia, jak kiedyś walka pomiędzy stronnictwami politycznemi. Dwa teatra opery tutaj istnieją, każdy może objąć 3000 widzów, mają orkiestry z 80—90 muzykusów złożone i równie silne chóry. Do teatru Haymarket zaangażowano Lablacha, panią Castellan, Fraschini, Gardoniego i Jenny Lind, piękna szwedka bowiem przybyła tutaj i w przyszłym tygodniu debiutuje w Robercie Diable. W teatrze Covent-Garden występują trzy trupy z artystami pierwszego rzędu, Grisi, Tamburini, Ronconi, Mario, Persiani i Alboni, nowy buffo Marini i tenor Salvi. Z sławnych tancerek mamy Elsler i Dumilatere w Covent-Garden, Cerrito, Rosati, Lucylla Grahn i Taglioni w Haymarket. To nie wszystko, jeszcze, Felix Mendelsohn wystawił z niesłychanėm powodzeniem swe nowe oratorium *Elias*. Pani Dengelstedt (Jenny Lutzer) wywołuje uwielbienie koncertami, a przy tych znakomitościach muzycznych spotykamy mnóstwo innych mniéj znacznych artystów, przejeżdżających zwykle kanał La Manche. Wszyscy ci ludzie potrzebują wiele pieniędzy i wie-

le ich biorą, dla tego też w owych sferach mniéj się odbija głos nędzy irlandczyków.

— *Hiszpania.* —

Paryż 23 kwietnia. Zniknięcie Tristanego ciągle jest przedmiotem rozmajtych komentarzy. Według jednych cofnął on się znowu w okolice Pynos i Ardebel, gdzie się już poprzednio ukrywał, czekając na wyleczenie rany, którą odebrał. Inni znowu dowodzą, że się udał do Londynu, by tam wykazać konieczność pieniężnéj pomocy i niepodobieństwo prowadzenia wojny wśród intryg krzyżujących się koło hrabiego de Montemolin. Prawdziwy stan rzeczy jednak dotąd jest niewiadomym, ponieważ Tristany nikomu się nie zwierza. Opowiadają także, iż jeden z młodszych braci hrabiego de Montemolin (niewiadomo czy Don Juan czy Don Ferdynando) miał wezwac Trystanego i Ros de Eroles na konferencyę w miejsce naznaczone. Tristany jednak w swéj podejrzliwości niesłychanie ostrożny, odpisał, iż żałuje mocno, że temu wezwaniu zadość uczynić nie może, gdyż jest chorym i prosił, by Ros de Eroles sam się udał na miejsce schadzki i o skutku konferencyi mu doniósł; wskazał przytém Ros de Erolesowi miejsce, w którém go spotkać może. Ponieważ jednak Ros de Eroles się nie stawił, podejrzenia jego w pewność się zamieniły i sądził, że uknuto spisek, którego ofiarą miał on paść i jego towarzysze. Tak opowiadają cały wypadek. Co bądź przekonywamy się, iż rzeczy w górach mocno się zmieniły.

Zdaje się rzeczą pewną, iż 16 b. m. przyszło do walki dość zaciętéj pomiędzy gromadą karlistów a oddziałem załogi Figueras, między tem miastem a Geroną. Nic nie mówią o stratach, które poniosło wojsko królowéj, kiedy karlistom miano ubić wielu ludzi i zabrać dwóch jeńców. Trudno pojąć w istocie, jaki cel tych gromad i czy działają według wspólnego planu. Według dzisiejszego ich systematu, każda szczegółowa banda obiera sobie własny kierunek taki zwykle, by nie spotkać wojsk królowéj. I tak opuściły one wyższą Katalonię i zeszły na równinę Taragony, niższą część Segre ku morzu. Jednak skutki dotąd żadne, albowiem wojska strzegą licznych punktów, a z drugiéj strony kolumny ruchome kraj przebiegają ciągle. Ze strony wojsk cała taktyka zależy na marszach i kontrmarszach przeciw nader małym bandom, które ani same spoczynku nie mają, ani też nie pozwolą używać go swoim nieprzyjaciołom. Tak więc wspomniane militarne urządzenie stronnictwa krótki tylko czas trwało i o ile miało miejsce.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 10 do dnia 11 Maja.

Rylska Antonina ob., Straszewski Wincenty, z Galicyi; -- Sass baron radca dworu ces. ross., Borycki Leon, Maczakiewicz Antoni, z Polski; -- Hochne Henryk, Grühn Józef, Rose Adolf, Rose Adolf, Rhoeles Marya, Potocki August hr., Bouqueret Filip, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Karnicki Kajetan hr., Wąsowicz Łucya ob., do Polski; -- Hasse Rozalia, Adler Hermann, Stenz Adolf, Rose Adolf, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

W imieniu
NAJJAŚNIEJSZEGO FERDYNANDA I.
Cesarza Austryi, Króla &c. &c.

Cesarsko Królewski Trybunał Miasta Krakowa i Jego Okręgu wydał Wyrok następujący:

Działo się w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 w gmachu Władz Rządowych na Audyencyi Cesarsko Królewskiego Trybunału Miasta Krakowa i J. Okręgu, d. 5 Maja 1847 r. Wydział I.

Obecni:
J. *Pareński* Sędzia Prezydujący.
Karwacki, *Czech* } Sędziowie.
Librowski Pisarz.

(podpisano) J. *Pareński. Librowski.*

Na skutek podania przez handel Molinarego i Synów w Wrocławiu istniejący do N. 2919 w dniu dzisiejszym wniesionego, o uznanie upadłości handlu Karola Hermana w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj w kamienicy pod L. 199 w gminie II. Miasta Krakowa prowadzonego

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ

Zważywszy że podający listem z dnia 20 Kwietnia r. b. przez Karola Hermana do niego pisanym, wykazuje, że tenże sam wyznał niemożność całkowitego zaspokojenia swych wierzycieli;

Zważywszy że list ten utwierdza zaczynającą się rozchodzić wieść o niewypłacalności Karola Hermana, przeto Cesarsko Królewski Trybunał na zasadzie art. 1. 5. 13. 15. 18. 19 i 20 K. H. Księgi III. upadłość handlu Karola Hermana ogłasza. Czas rozpoczęcia się tejże z dniem 20 Kwietnia 1847 roku oznacza. Na Kommissarza upadłości z grona swego Sędziego Czecha deleguje, Kuratorami zaś P. Franciszka Xawerego Placera C. K. Notaryusza i P. Jana Franciszka Fischera kupca mianuje, wreszcie C. K. Dyrekcyą Policyi o dodanie straży upadłemu, a C. K. Sąd Pokoju Okręgu I. o przyłożenie pieczęci na majątku upadłego, wezwać postanowia. Wpis cenę złotych polskich 20 ustanowia, który przez żądającego upadłości złożonym być ma.

Osądzono w Pierwszéj Instancyi z exekucyą tymczasową bez kaucyi.

(podpisano) J. *Pareński. Librowski.*

Zaleca i rozkazuje wszystkim Komornikom &.

(podpisano) J. *Pareński. Librowski.*

Zgodność niniejszego odpisu z Wyrokiem oryginalnym zaświadcza

Pisarz C. K. Trybunału M. Krakowa i Jego Okręgu.

(1r.) *Librowski.*

Jutro z powodu uroczystego święta Gazeta Krakowska niewyjdzie.